

AKTA OTWARTE // FRAGMENT DECYZYJNY

Marek Zaworski

To nie jest wersja próbna. To fragment akt — bez kontekstu i bez obietnic.
Jeśli ten zapis nie uruchamia decyzji, dalsza lektura nie ma sensu.

Spotkaliśmy się tam, gdzie nic nie zostaje na dłużej. Betonowaawa przy rzece, światło latarni amane przez wodę, miasto przytumione jakby ktoś ciszy je o pół tonu. Cieś siedziały już na miejscu. Jak zawsze — wcześniej. Jakby był elementem krajobrazu, a nie człowiekiem.

To jest moment, w którym historia przestaje prowadzić czytelnika.
Dalszy ciąg wymaga decyzji.